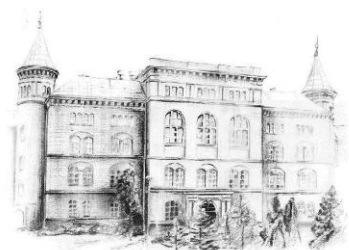


*Tadeusz FRYDRYCH<sup>1</sup>*  
*Koszalin*

## PODSTAWY SZKOLENIA W CENTRALNYM OŚRODKU SZKOLENIA STRAŻY GRANICZNEJ



### Początek działalności szkoleniowej.

Straż Graniczna RP już ponad dwie dekady z pełnym powodzeniem realizuje ustawowe zadania związane z ochroną granicy naszego kraju. Ubiegłoroczne obchody 20. rocznicy powstania Straży Granicznej oraz tegoroczne uroczystości dwudziestolecia *Centralnego Ośrodka Szkolenia im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego* w Koszalinie były wspaniałą okazją do zaprezentowania całego dotychczasowego dorobku tej nowoczesnej formacji. W ramach obchodów tych wyjątkowych jubileuszy zorganizowano wiele bardzo interesujących przedsięwzięć, w trakcie których można było również wrócić pamięcią do

---

<sup>1</sup> **Gen. bryg. SG rez. Tadeusz Frydrych:** był pierwszym Komendantem struktur Straży Granicznej nowo utworzonej formacji, jakie powstały po rozformowaniu Wojsk Ochrony Pogranicza w Koszalinie.

Swoją przygodę z mundurem rozpoczął w 1971 roku jako *strzelec – elew* w Ośrodku Szkolenia Poborowych Podoficerskiej Szkoły Łączności. Po jej ukończeniu, jako *podoficer łączności*, zostaje przydzielony do Pomorskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza, gdzie służy od dnia 12 kwietnia 1972 r. W tym samym roku jako *podchorąży* rozpoczyna naukę w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Po jej ukończeniu kontynuuje służbę w Bałtyckiej Brygadzie WOP, najpierw jako *dowódca plutonu*, a następnie *dowódca strażnicy*.

W 1981 roku rozpoczyna naukę w Akademii Sztabu Generalnego. W latach 1984 – 1991, *starszy oficer operacyjny, Kierownik Sekcji Operacyjno – Mobilizacyjnej, Kierownik Sekcji Operacyjno – Szkoleniowej*.

Po zmianach ustrojowych w 1989 roku oraz przekształceniu Wojsk Ochrony Pogranicza w Straż Graniczną, kontynuuje karierę zawodową w nowo utworzonej formacji. Z dniem 15 lutego 1991 roku, rozkazem Ministra Spraw Wewnętrznych nr 28 z 14 lutego 1991 r. zostaje mianowany na stanowisko *Komendanta Bałtyckiego Oddziału Straży Granicznej*, na którym pozostaje po przekształceniu Oddziału najpierw w Ośrodek, a następnie w Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej.

W dniu 23 maja 2002 roku, otrzymuje w Pałacu Prezydenckim w Warszawie z rąk Aleksandra Kwaśniewskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nominację generalską.

Półtorej roku później, z dniem 15 października 2003 roku, po 11 latach nieprzerwanej służby na stanowisku dowodzącego koszalińską Szkołą, decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Nr 115 – 298/2003 gen. bryg. SG Tadeusz Frydrych zostaje powołany na stanowisko *Zastępcy Komendanta Głównego Straży Granicznej*, które pełni do 16 listopada 2005 roku.

Z dniem 16 lutego 2006 roku zwolniony ze służby i przeniesiony do rezerwy (*przyp. Redakcji*).

początku tworzenia jednostek organizacyjnych Straży Granicznej oraz jej szkolnictwa.



*Główny budynek Szkoły – kiedyś i obecnie. Montaż: WOİW COSSG.*

Pierwszy Komendant Główny SG płk prof. dr hab. Marek Lisiecki wdrażając nowy system ochrony granicy państwowej oraz tworząc struktury formacji granicznej w nowej, zupełnie innej rzeczywistości również podkreślał potrzebę podjęcia prac w celu utworzenia nowoczesnego systemu kształcenia i szkolenia stanu osobowego.

W wyniku zmian organizacyjnych na granicy morskiej i likwidacji Bałtyckiego Oddziału w Koszalinie pojawiła się możliwość podjęcia przez stan osobowy jednostki realizacji tych nowych zadań.

Właśnie tutaj mieliśmy odpowiednie warunki, powstałe w wyniku wcześniej wykonanych czynności przygotowawczych, zapewniające niezwłoczne podejmowanie nowych wyzwań, ponadto wielu z nas bardzo aktywnie od początku 1990 roku jeszcze jako oficerowie WOP-u uczestniczyło w pracach związanych z tworzeniem Straży Granicznej.

Powołanie przez Komendanta Głównego zarządzeniem nr 019 z dnia 19 marca 1992 roku Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej było początkiem podjęcia przez stan osobowy jednostki w Koszalinie tworzenia nowych warunków do szkolenia na potrzeby pododdziałów granicznych.

Wielu spośród kadry zawodowej i pracowników posiadało wysokie kwalifikacje i kompetencje do organizowania i prowadzenia szkolenia nabyte w specjalistycznych uczelniach wojskowych i cywilnych, a także doświadczenie z wieloletniej służby w pododdziałach granicznych, technicznych i szkolnych.

Realizację zadań szkoleniowych rozpoczęto niezwłocznie modyfikując dotychczasowy sposób szkolenia specjalistów łączności i radiolokacji oraz podjęto przygotowanie funkcjonariuszy do pełnienia służby w innych niezbędnych specjalnościach. Z wojskowego zbędnego już systemu szkolenia należało zrezygnować a podjąć wypracowanie i wdrożenie w krótkim czasie nowego uwzględniającego zasady działania nowej formacji. Uznaliśmy, iż należy w pierwszej kolejności tworzyć stabilne podstawy procesu szkolenia, a tym samym nowe zasady przygotowywania kandydatów do zawodu funkcjonariusza Straży Granicznej.

To właśnie już w 1993 roku w Ośrodku w opracowano „*Ramowy program szkolenia funkcjonariuszy służby kandydackiej*”, który stał się również podstawą do opracowywania szczegółowych programów szkolenia we wszystkich pododdziałach granicznych.

Szkolenie poszczególnych specjalistów rozpoczęto w oparciu o istniejącą dobrą bazę szkoleniową ze strażnicą szkolną w Łazach, gdzie m.in. z zasadami pełnienia służby w ochronie granicy morskiej wcześniej zapoznawało się wiele roczników podchorążych szkół oficerskich, słuchaczy kierunku WOP.





*Główny budynek Szkoły – kiedyś i obecnie. Montaż: WOiW COSSG.*

Na bieżąco opracowywano programy szkolenia, których wspólną cechą była potrzeba skracania okresu szkolenia w związku z krótszym okresem trwania służby oraz dużymi potrzebami kadrowymi w pododdziałach granicznych. Kursy trwały od 1 do 3 miesięcy w zależności od specjalności, prowadzone były głównie jako zajęcia praktyczne w realnych warunkach pełnienia służby. W odniesieniu do najbardziej niezbędnych kursów i szkoleń obowiązywała zasada, iż okres przygotowania w Ośrodku warunków do szkolenia nie może być dłuższy niż czas niezbędny na wytypowanie w Oddziałach SG i przybycie uczestników danego szkolenia.

Ze szczególnym zaangażowaniem przystąpiono do szkolenia podoficerów funkcjonariuszy służby kandydackiej jako dowódców drużyn granicznych, odwodowych, kontroli ruchu granicznego, transportowych, ochrony oraz techników łączności. Były to stosunkowo liczne kursy co wynikało z olbrzymiego zapotrzebowania na podoficerów dobrze przygotowanych do służby. Bardzo dobre rezultaty szkoleniowe na kursach podoficerskich uzyskiwano na zajęciach prowadzonych metodą działań praktycznych w terenie trwających kilka dni, w trakcie których przemieszczano się na wielokilometrowe odległości organizując również zakwaterowanie i żywienie ćwiczącej grupy kursantów i wykładowców w warunkach polowych. Zajęcia te cieszyły się również dużym zainteresowaniem ze strony dziennikarzy interesujących się tematyką służb mundurowych, w miejscowych mediach wielokrotnie prezentowano ciekawe relacje z przebiegu tych zajęć.

Liczna grupa uczestników kursów podoficerskich w ramach zajęć dodatkowych prowadzonych w czasie wolnym z dużym zaangażowaniem uczestniczyła w treningach *taekwondo* osiągając bardzo wysoki poziom zaawansowania w tej dyscyplinie. Te doświadczenia zostały wykorzystane w późniejszym czasie przy organizacji w Ośrodku od podstaw szkolenia specjalistów do plutonów specjalnych. Podjęcie przez nas szkolenia w tej specjalności miało wielu przeciwników, którzy uważali, że nie jesteśmy w stanie dobrze wywiązać się z tak poważnego przedsięwzięcia. Bardzo szybko zmienili zdanie, a świetnie wyszkolona grupa wielokrotnie uzyskiwała najwyższe oceny od fachowców za profesjonalne funkcjonowanie prezentowane w działaniach granicznych i różnych pokazach.

W krótkim czasie zorganizowane zostało również kilka szkoleń dla instruktorów oraz dowódców, którzy następnie zajęli się organizacją i szkoleniem specjalnym grup w jednostkach granicznych.



*Stołówka – w trakcie prac remontowych i obecnie. Montaż: WOiW COSSG.*



Duży wysiłek został włożony w zorganizowanie i przygotowanie bazy do szkolenia funkcjonariuszy w specjalnościach morskich. Potrzeba w tym względzie była natychmiastowa w związku z brakiem możliwości dalszego szkolenia w ośrodkach innych instytucji – głównie ze względu na wysokie koszty, ale również i stopień ich przydatności. W krótkim czasie wykładowcy „morskiego” stworzyli znakomite warunki do prowadzenia tych specyficznych szkoleń dla potrzeb jednostek pływających Straży Granicznej oraz innych instytucji ze środkowego wybrzeża.

Zgromadzono oryginalne zestawy broni oraz innych okrętowych urządzeń pokładowych tworząc niemal rzeczywiste warunki do poznawania budowy, zasad posługiwania się oraz obsługi poszczególnych urządzeń i mechanizmów. Również przywrócono do użytkowania po wielu latach basen kąpielowy, który oprócz funkcji ogólnej zapewnił doskonale warunki do szkolenia, niezależnie od warunków pogodowych specjalistów morskich z indywidualnych technik ratownictwa.

Szczególna procedura miała miejsce przy organizacji gruntownego remontu basenu kąpielowego, który w zapomnieniu o jego przeznaczeniu przez wiele lat pełnił funkcję jednego z wielu zbędnych magazynów. W trakcie pobytu u nas jednego z wyższych urzędników pionu logistycznego MSWiA zostały przedstawione nasze plany i potrzeby. W tym względzie zostały zaakceptowane i bardzo szybko uzyskaliśmy niezbędne środki na ich realizację. Również udało się nam przekonać niektórych oponentów, którzy uważali, iż jest to zbędny luksus wobec braku środków na inne cele.

Bardzo szybko i skutecznie zrealizowano przedsięwzięcia związane z przygotowaniem możliwości szkolenia od podstaw specjalistów do pełnienia służby ochronnej w lotniczych przejściach granicznych. Oprócz szkolenia w tej specjalności funkcjonariuszy kierowanych z oddziałów SG, również wielokrotnie delegowaliśmy grupy naszych funkcjonariuszy na wzmocnienie służby w przejściach lotniczych.

Ze szczególnym zaangażowaniem przystąpiono do przygotowania możliwości szkolenia kucharzy na potrzeby pododdziałów granicznych. Szkolenie tej specjalności umiejscowiono bezpośrednio w obiekcie kuchni i stołówki, a zajęcia praktyczne z bardzo dobrym rezultatem były prowadzone z udziałem personelu tego obiektu.

Był to również początek informatyki w naszej służbie, specjaliści w tej dziedzinie rozpoczęli proces wdrażania do procesu szkolenia

wprowadzając do programów początkowo naukę podstaw, a następnie zasad praktycznego zastosowania sprzętu komputerowego. W krótkim czasie zorganizowane zostały kursy obsługi sprzętu oraz zastosowania informatyki dla pracowników i funkcjonariuszy ze wszystkich jednostek granicznych.

Bardzo częste zmiany struktury organizacyjnej Ośrodka powodowały potrzebę wprowadzania zmian obsady etatowej, wiele osób kilkakrotnie zmieniano zajmowane stanowiska służbowe podejmując do realizacji również zupełnie nowe zadania. Liczna grupa kadry zawodowej podjęła trud podwyższania lub zdobywania nowych kwalifikacji zawodowych. Wiele tych zajęć udało się organizować w naszych obiektach tworząc warunki możliwie szerokiego dostępu wszystkim chętnym obniżając również koszty, które ponosili zainteresowani.

Równoległe z tworzeniem nowej struktury organizacyjnej i doskonaleniem poziomu realizacji bieżących zadań szkoleniowych, główny wysiłek skupiono na nawiązaniu szerokiej współpracy z jednostkami granicznymi w celu określenia ich potrzeb oraz przygotowania optymalnej oferty szkoleniowej, a także zapewnienia wykładowcom i instruktorom Ośrodka możliwości odbywania praktyk bezpośrednio na granicy.

Wiele tych nowych zadań realizowano z olbrzymim zaangażowaniem całego stanu osobowego Szkoły, kadry zawodowej i pracowników: zarówno tych z doświadczeniem ze służby w wojsku, jak i cennym wsparciem i wkładem wnoszonym przez rozpoczynających służbę absolwentów uczelni cywilnych, w tym – co ważne – kobiet.

Bardzo owocne okazały się kontakty szkoleniowe, w których uczestniczyli oficerowie francuskich, niemieckich i amerykańskich służb granicznych. Poznanie ich sposobów organizacji szkolenia oraz zaprezentowanej wiedzy i umiejętności pozwoliło wydatnie wzbogacić prowadzoną przez nas pracę dydaktyczną.

Cały stan osobowy pionu dydaktycznego bardzo aktywnie włączył się do tworzenia niezbędnych pomocy dydaktycznych. Od podstaw rozpoczęto organizowanie biblioteki oraz uruchomiona została działalność publicystyczna i wydawnicza: regały w bibliotece zaczęły wypełniać się systematycznie opracowywanymi przez wykładowców skryptami, zeszytami naukowymi oraz podręcznikami.

Po roku intensywnych przygotowań i skutecznych wdrożeniach nowych rozwiązań stworzone zostały dogodne warunki niezbędnych szkoleń na ówczesne potrzeby Straży Granicznej. W 1993 w COSSG



## KALENDARIUM

---

łącznie szkoleniem objęto 1808 funkcjonariuszy służby kandydackiej w 28 specjalnościach.



*Hall przed Salą Tradycji. Montaż: WOiW COSSG.*

Nasze obiekty stały się miejscem licznych szkoleń, odpraw i kursów organizowanych przez Komendę Główną również dla kadry kierowniczej różnych szczebli, ponadto bardzo często przyjmowaliśmy delegacje służb granicznych innych państw. Włożony wysiłek, głównie w zakresie organizacyjnym, bardzo szybko przyniósł konkretne rezultaty, bowiem w krótkim czasie dotarła do wielu jednostek organizacyjnych naszej formacji informacja o dużym potencjale i możliwościach szkoleniowych koszalińskiej szkoły Straży Granicznej.

Bardzo pozytywnie oceniono efekty z organizowanego u nas całego cyklu szkoleń dla społecznych inspektorów pracy na potrzeby wszystkich służb Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ten rodzaj szkoleń stanowił pierwszą ofertę w nowej dziedzinie adresowaną również dla wszystkich służb ministerstwa.

Realizując zadania, praktycznie od początku mieliśmy niezbędne wsparcie ze strony poszczególnych Biur Komendy Głównej SG, a w szczególności Biura Kadr i Szkolenia. Niemal wszystkie podejmowane przez nas inicjatywy były akceptowane, ze zrozumieniem przyjmowano występujące niekiedy trudności w ich realizacji.

### **Organizacja kursów dla podoficerów i chorążych.**

Równolegle z kontynuacją w pierwszym roku bieżących zadań szkoleniowych dla funkcjonariuszy służby kandydackiej, tworzone były warunki do organizowania kursów dla podoficerów i chorążych zawodowych, a następnie kursów oficerskich oraz dla kadry kierowniczej w ramach doskonalenia zawodowego. Już w listopadzie 1993 roku po opracowaniu niezbędnych programów rozpoczęto pierwszy kurs podoficerski dla funkcjonariuszy w służbie stałej i przygotowawczej, m.in. w specjalnościach łączności i logistyki.

Rozpoczęcie tych kursów było otwarciem zupełnie nowego rozdziału w działalności szkoły, bowiem potwierdzona została słuszność przyjętej drogi rozwoju, uzyskania właściwego poziomu realizacji zadań szkoleniowych, a ponadto dalej mógł funkcjonować czynnik mobilizujący do poszukiwania i wdrażania coraz to lepszych rozwiązań w zakresie organizacji i prowadzenia szkoleń.

Przybywający na organizowane kursy dla podoficerów i chorążych funkcjonariusze byli bardzo wymagającymi słuchaczami, bowiem w większości posiadali praktykę oraz wieloletnie doświadczenie wyniesione ze służby, głównie na stanowiskach w pododdziałach granicznych. Ponadto prezentowali bardzo zróżnicowany poziom wiedzy

i umiejętności o charakterze ogólnym, co również miało wpływ na organizację szkolenia, a szczególnie jego efekty.



*Pokoje internatowe. Montaż: WOiW COSSG.*

Równolegle z rozpoczęciem kursów dla podoficerów i chorążych rozpoczęliśmy bardzo intensywną współpracę z jednostkami granicznymi. Został opracowany i wdrożony system odbywania przez instruktorów i wykładowców staży i praktyk na granicy. W każdym roku większość kadry dydaktycznej realizowała tygodniowe lub miesięczne praktyki w pododdziałach granicznych. Również do Ośrodka zapraszani byli przedstawiciele Oddziałów SG aby uczestniczyć w procesie dydaktycznym poprzez prowadzenie niektórych zajęć, jak również w przedsięwzięciach oceniających efekty szkolenia.

### **Współpraca z uczelniami i innymi jednostkami szkoleniowymi.**

Od początku realizacji zadań szkoleniowych udało się nawiązać wiele bardzo istotnych kontaktów z miejscowymi uczelniami i ośrodkami szkoleniowymi innych służb. Uzyskana została duża pomoc i wsparcie ze strony ówczesnej Koszalińskiej Wyższej Szkoły Inżynierskiej oraz Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej, ponadto bardzo owocne okazały się partnerskie relacje w kontaktach ze Szkołą Policji w Słupsku oraz Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

W naturalny sposób nawiązana została w szerokim zakresie współpraca z Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie. Częste, wzajemne wizyty dostarczały wiele informacji o realizowanych zadaniach, a bieżąca koordynacja działań prowadzona przez Biuro Kadr i Szkolenia Komendy Głównej zapewniała ich dobre rezultaty.

Szybko rosły potrzeby kadrowe jednostek granicznych. Nowa sytuacja na granicy, powstawanie nowych pododdziałów, nabór nowych kandydatów do służby, jak również zaległości szkoleniowe z poprzednich lat powodowały, iż kursy były coraz bardziej liczne. Stale zwiększała się też ilość specjalności. Aby zwiększyć możliwości przyjęcia wszystkich funkcjonariuszy zawodowych kierowanych na kursy przez jednostki graniczne, przekazaliśmy do Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie szkolenie licznej grupy funkcjonariuszy służby kandydackiej.

Wychodząc naprzeciw potrzebom szkolenia w niektórych specjalnościach – szczególnie w przypadku funkcjonariuszy z dużą praktyką – wykładowcy wyjeżdżali do oddziałów SG aby prowadzić zajęcia z określonej tematyki w pododdziałach granicznych.

### **Kształcenie oficerów.**

Pierwsze trzy lata działalności szkoleniowej, a szczególnie jej efekty, wynikały głównie z bardzo dużego zaangażowania stanu



osobowego Ośrodka w realizację bieżących zadań szkoleniowych. Stały system podnoszenia kwalifikacji przez kadrę dydaktyczną i znaczna poprawa stanu bazy szkoleniowej były podstawą do planowania i podejmowania szkolenia na coraz wyższych poziomach.



*Internat w budynku nr 5. Montaż: WOiW COSSG.*

W 1995 roku rozpoczęliśmy kształcenie oficerów. Warto przybliżyć szczególnie wówczas sposób organizowania kursu oficerskiego. W końcu stycznia 1995 roku Ośrodek wizytował Zastępca Komendanta Głównego płk Wojciech Brochwicz, który po zapoznaniu się z naszymi planami odnośnie przeznaczenia przejętego od kolegów z Morskiego Oddziału SG obiektu po byłej strażnicy w Mielnie – Unieściu zaproponował podjęcie i umieszczenie tam kursów oficerskich o profilu operacyjno – rozpoznawczym. Propozycję przyjęliśmy natychmiast i pomimo potrzeby wykonania ogromu zadań przygotowawczych głównie w zakresie opracowania programu kształcenia oraz gruntownego remontu obiektu i utworzenia hotelowych warunków zakwaterowania, już po dwóch miesiącach przyjęliśmy z oddziałów kilkudziesięciu kandydatów! Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że w trosce o dobór najlepszych, wytypowani w trakcie kursu przygotowawczego kandydaci przeszli wnikliwą procedurę kwalifikacyjną, w wyniku której nie wszyscy skierowani rozpoczęli kurs oficerski.

Bardzo owocną okazała się wcześniej nawiązana współpraca z Centralnym Ośrodkiem Szkolenia Urzędu Ochrony Państwa. Uzyskaliśmy istotne wsparcie i pomoc szczególnie w zakresie opracowywania programów szkolenia. Współpraca ta została bardzo pogłębiona o nowe obszary, ale również na zasadzie wymiany wielu naszych wykładowców prowadziło zajęcia ze słuchaczami Ośrodka Szkolenia UOP. Również wiele grup szkoleniowych UOP przybywało do nas, aby uczestniczyć w całych blokach szkoleniowych prowadzonych przez naszych wykładowców w oparciu o koszalińskie obiekty. Wspólne prowadzenie zajęć było też pozytywnym doświadczeniem dla obu zainteresowanych stron.

Promocje oficerskie na zakończenie kursów miały bardzo duży wymiar zewnętrzny. Absolwenci podejmujący służbę na stanowiskach oficerskich byli wspaniałymi ambasadorami w swoich jednostkach całej działalności Ośrodka. Ponadto sama uroczystość mianowania na pierwsze stopnie oficerskie z udziałem przełożonych oraz wielu gości zawsze była wielkim wydarzeniem w całej Straży Granicznej oraz w regionie koszalińskim.

### **Współpraca szkoleniowa ze służbami innych państw.**

Od początku podjęcia do realizacji zadań szkoleniowych staraliśmy się nawiązać możliwie jak najwięcej kontaktów międzynarodowych, aby na bazie tych kontaktów rozwijać dalszą współpracę.



*Sala wykładowo – konferencyjna, tzw. „Unijna”. Montaż: WOiW COSSG.*

Pierwszym spotkaniem, które miało raczej symboliczny wymiar była wizyta we wrześniu 1993 roku w naszych obiektach niezwyklej grupy osób z Niemiec. Dzięki staraniom ówczesnego posła do Parlamentu Europejskiego Pana Generała w stanie spoczynku Martina Holzfusa i przychylności z naszej strony, gościliśmy uczniów Weimarskiego Państwowego Ośrodka Szkoleniowego, który w latach 30-tych minionego stulecia mieścił się w koszalińskich obiektach. Goście, mogąc po latach odwiedzić szkołę, byli ujęci życzliwym przyjęciem i serdeczną atmosferą spotkania. Ze wzruszeniem zwiedzali poszczególne pomieszczenia przytaczając wiele wspomnień z młodych lat spędzonych w tym miejscu. My również mogliśmy poznać wiele szczegółów dotyczących historii naszego obiektu z początkowego okresu jego funkcjonowania. Na zakończenie tego spotkania Pan poseł Generał Martin Holzfus wręczył nam pięknie wykonaną Flagę Zjednoczonej Europy. Fakt ten w późniejszym czasie stanowił symbol naszej współpracy ze służbami ochrony granicy innych państw, a otrzymana flaga była stałym elementem ekspozycji przygotowywanych w związku ze współpracą międzynarodową. W relacji z tego niezwykle spotkania zamieszczonej w jednym z czasopism niemieckich napisano m.in. „Dało się zauważyć radość spowodowaną serdecznym tonem, który wytworzył się w trakcie tego spotkania pomiędzy Niemcami i Polakami, a także nadziei na budowę wspólnej zjednoczonej Europy”<sup>2</sup>.

Najbardziej zainteresowani byliśmy poznaniem sposobu pracy szkoleniowej naszych sąsiadów zza granicy zachodniej, a mianowicie Federalnej Straży Granicznej Niemiec (BGS). Zwróciliśmy się z prośbą o pomoc do kolegów z Pomorskiego Oddziału SG w Szczecinie, którzy na bieżąco współpracowali z funkcjonariuszami BGS. Pomimo, że nie mieliśmy bezpośredniego kontaktu ze szkoleniowcami BGS, to możliwość poznania sposobu wykonywania zadań przez pełniących służbę na granicy funkcjonariuszy obu służb była istotną informacją.

Wkrótce udało się nawiązać już pełny wymiar stałej współpracy szkoleniowej ze szkołami BGS: początkowo w Neustrelitz, a potem w Lubece.

Równie szybko udało się nawiązać współpracę ze szkoleniowcami Policji Francji. Przy okazji jednego ze spotkań organizowanych w Szkole Policji w Słupsku z udziałem przedstawiciela Wydziału Międzynarodowej Współpracy Policji przy Ambasadzie Francji w Warszawie zostało przyjęte nasze zaproszenie i po niedługim czasie

---

<sup>2</sup> SONDERSEITE Dienstag, 28. September 1993.



gościliśmy u nas delegację Policji z Francji. W trakcie tej wizyty zostały zaplanowane kolejne wspólne przedsięwzięcia. Najistotniejsza dla nas była możliwość zapoznania się z systemem szkolenia obowiązującym w Policji francuskiej. Kilka osób z naszego grona miało możliwość uczestniczyć w delegacjach, które wyjeżdżały do szkół na terenie Francji. Wyjazdy te zaowocowały nową wiedzą, mogliśmy wdrożyć wiele nowych technik nauczania i potwierdzić zasadność szeregu naszych rozwiązań.

W połowie lat 90-tych rozpoczęły się pierwsze spotkania z oficerami z Litwy i Łotwy a następnie Ukrainy i Czech. W tych kontaktach to my byliśmy stroną wspierającą. Wśród naszych absolwentów są oficerowie Policji Granicznej Republiki Litwy.

### **Inne rodzaje kursów i szkoleń.**

W trakcie realizacji podstawowych zadań szkoleniowych przygotowywane były nowe oferty z zakresu podnoszenia kwalifikacji przez funkcjonariuszy również ze szczebla kierowniczego jednostek organizacyjnych. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się organizowane przy wsparciu naukowym z uczelni Koszalina i Poznania szkolenia w ramach doskonalenia zawodowego dla kadry kierowniczej wydziałów i pododdziałów granicznych.

Bardzo dużo pozytywnych opinii otrzymaliśmy w związku z przygotowaniem i przeprowadzeniem całego cyklu kursów dla inspektorów ochrony placówek dyplomatycznych. Przy organizacji tego kursu rozpoczęło wdrażanie nowych zasad ze szkolenia strzeleckiego.

Na stałe do naszego kalendarza szkoleń weszły kursy na potrzeby innych służb oraz wielu instytucji cywilnych. Uwzględniając potrzeby pododdziałów granicznych od podstaw zorganizowana została szkoła jazdy, w której na bardzo dogodnych warunkach każdy słuchacz mógł zdobyć niezbędne uprawnienia do prowadzenia motocykli. Bardzo szybko i sprawnie zorganizowane zostały kursy doskonalące dla kierowców z zasad bezpiecznej jazdy oraz nauki prowadzenia pojazdów w warunkach ekstremalnych. Pierwszy taki kurs odbył się przy zaangażowaniu jednego z kierowców rajdowych, zapewniając tym samym najwyższy poziom merytoryczny.

### **Wsparcie ze strony Rady Szkolnictwa Straży Granicznej.**

Bardzo ważną rolę w wypracowywaniu nowych zasad w przygotowaniu do zawodu funkcjonariuszy Straży Granicznej odegrała Rada Szkolnictwa SG.

Kierownictwo Ośrodka było głównym inicjatorem powołania takiego gremium, które z pełnym powodzeniem podjęło prace od podstaw nad stworzeniem nowego modelu szkolnictwa Straży Granicznej. Byliśmy gospodarzami pierwszego posiedzenia Rady, w którym uczestniczył Komendant Główny płk dr Jan Wojcieszczuk. Była to pierwsza wizyta Komendanta Głównego w Naszej jednostce, w trakcie której bardzo pozytywnie ocenił nasze ówczesne dokonania w tworzeniu warunków szkolenia funkcjonariuszy. Ponadto w trakcie tej wizyty określone zostały kierunki rozwoju oraz sprecyzowano zasady tworzenia szkolnictwa Straży Granicznej.

W skład rady wchodził przedstawiciele Ośrodków Szkolenia SG, niektórzy komendanci oddziałów i inni specjaliści jednostek granicznych i biur Komendy Głównej, oraz profesorowie cywilnych uczelni, którzy pod kierownictwem Zastępcy Komendanta Głównego SG zapewniaли wysoki poziom merytoryczny i organizacyjny prowadzonych prac.

Przedstawiciele naszego Ośrodka bardzo aktywnie pracowali nad przygotowaniem do opiniowania przez Radę kluczowych wówczas projektów szkoleniowych, ponadto z bardzo dużym zaangażowaniem wdrażaliśmy akceptowane nasze propozycje. Osobiście przez jedną kadencję (od 23 marca 1993 r.) pracowałem jako Zastępca Przewodniczącego tego gremium, ponadto w późniejszym czasie pracowałem w składzie Rady Wyższego Szkolnictwa przy Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Wsparcie ze strony Rady Szkolnictwa SG umożliwiło wypracowanie i wdrożenie w szkołach Straży Granicznej nowego modelu szkolenia, który zapewnił właściwy poziom przygotowywania funkcjonariuszy do służby.

### **Pion logistyki w tworzeniu warunków do szkolenia.**

Pion logistyki był dobrze przygotowany do realizacji nowych zadań. W nowo utworzonych komórkach organizacyjnych poszczególnych służb pracowali bardzo doświadczeni funkcjonariusze i pracownicy. To oni realizowali całą procedurę zabezpieczenia logistycznego tworzenia Bałtyckiego Oddziału SG a następnie całą procedurę przekazania mienia pododdziałów granicznych do Morskiego Oddziału SG. Również z naszej inicjatywy przekazaliśmy dużą część różnego sprzętu i wyposażenia oraz środków materiałowych do Bałtyckiego Dywizjonu SG w Kołobrzegu.

Planując lokalizację miejsc szkolenia nowych specjalności rozpoczęto proces zmiany funkcji okazałego głównego budynku Ośrodka z obiektu z koszarowymi warunkami zakwaterowania w nowoczesny obiekt dydaktyczny. Ze szczególną troską zabiegaliśmy o tworzenie optymalnych warunków do szkolenia praktycznego. W tym celu przejęliśmy z Morskiego Oddziału obiekt po byłej strażnicy w Unieściu aby w przyszłości utworzyć tam strażnicę szkolną. Natomiast w innych wolno stojących budynkach obiektu rozpoczęto tworzenie dla słuchaczy hotelowych i internatowych warunków zamieszkania.



*Pokoje słuchaczy. Montaż: WOiW COSSG.*

Na szczególne podkreślenie zasługuje organizacja i realizacja zabezpieczenia właściwych warunków, aby można było podejmować nowe zadania szkoleniowe. Nie zawsze ten obszar działalności jest dostatecznie eksponowany, a był to niewątpliwie olbrzymi wysiłek całego pionu logistyki. Złożoność sytuacji pogłębiał fakt, iż brak było jakichkolwiek możliwości finansowych, by podejmować inicjatywy w zakresie remontów, czy też modernizacji pomieszczeń. Wszystko mogło być robione głównie na zasadzie wykonawstwa własnego tzw. systemem gospodarczym. Ogólny stan obiektów był w tym czasie bardzo zły. Od 1989 roku trwał proces likwidacji jednostki wojskowej, a zatem i pogarszanie stanu obiektów. W niezłym stanie posiadaliśmy tylko część środków transportu oraz sprzęt łączności i radiolokacji. Zdecydowanie ponad potrzeby wypełnione były różnymi zbędnymi zapasami liczne magazyny zlokalizowane w wielu miejscach, również poza terenem jednostki. Największym problemem był bardzo zły stan systemu ogrzewania obiektu. Funkcjonowało wówczas 5 niezależnych kotłowni z bardzo wyeksploatowanymi urządzeniami o niewystarczającej sprawności. W fatalnym stanie był dach nad głównym budynkiem, w czasie deszczu zacieki sięgały aż do pomieszczeń piwnicznych a w trakcie sztormowych wiatrów odrywane fragmenty pokrycia spadały w różnych częściach obiektu.

Bardzo dużo inicjatywy i pomysłowości specjalistów ze służby transportowej wymagało przewiezienie morskiej jednostki pościgowej SZKWAŁ z portu w Kołobrzegu i ustawienie na naszym obiekcie w sposób zapewniający prowadzenie zajęć praktycznych z obsługi urządzeń i mechanizmów pokładowych.

Również wiele wysiłku i zaangażowania wkładane było w przygotowanie i prowadzenie miejsc wypoczynku dla funkcjonariuszy i ich rodzin z granicznych jednostek. Organizowane w Łazach w każde wakacje kolonie letnie dla dzieci oraz uruchamiana latem działalność wypoczynkowa w Unieściu i Sarbinowie cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem, chętnych było zawsze dużo więcej aniżeli miejsc. Wysiłek ten przynosił konkretne efekty w postaci dodatkowych środków na poprawę warunków, które po zakończeniu działalności wypoczynkowej dobrze służyły słuchaczom.

Obiekt w Łazach był w bardzo złym stanie technicznym, szczególnie w zakresie możliwości zakwaterowania przebywającym na szkoleniu funkcjonariuszy.

Olbrzymim przedsięwzięciem było przewiezienie i montaż na naszym obiekcie w Łazach kilkunastu domków letniskowych po likwidowanej kolonii letniej dla dzieci w Rowach k. Ustki.



Jedyną pozytywną rzecz w obszarze logistyki to fakt pełnego zabezpieczenia naszych potrzeb mieszkaniowych. Jako jedna z niewielu jednostek otrzymaliśmy środki finansowe i ukończyliśmy w tym trudnym czasie budowę segmentu z kilkoma mieszkaniami. Ze względu na możliwość uzyskania mieszkania wiele osób zdecydowało się na przeniesienie do Ośrodka.

Podjęmowane były też różne sposoby poprawy warunków internatowych, np. w spełniających warunki częściach obiektu prowadzona była działalność hotelowa dla osób z zewnątrz, głównie studentów koszalińskich uczelni. Za uzyskane w ten sposób środki poprawiano warunki mieszkaniowe naszych słuchaczy.

### **Inne istotne przedsięwzięcia.**

Najważniejszymi dla nas zawsze byli słuchacze, którzy stanowili najliczniejszą grupę, dla której nasz obiekt koszarowy był również drugim domem. Bardzo wiele osób spędzało w tym miejscu od kilku miesięcy do nawet roku z dala od swoich rodzin i najbliższych. Aby uatrakcyjnić im pobyt organizowano lub tworzone warunki do realizacji własnych pomysłów i przygotowywania i prowadzenia różnych imprez. Najczęściej były to wycieczki po regionie koszalińskim, ale również inne bardzo atrakcyjne zajęcia, jak spływy kajakowe, wyjazdy na obozy narciarskie, czy możliwość uprawiania sportu.

Bardzo wiele uwagi przywiązywaliśmy do organizowania różnych imprez, spotkań dla kadry zawodowej, pracowników cywilnych oraz ich rodzin. Tworzenie właściwej atmosfery, budowanie naturalnych więzi wśród personelu były ważnym elementem kształtowania pozytywnych, zaangażowanych postaw w realizacji zadań służbowych. Oprawa i poziom organizacyjny oficjalnych uroczystości zawsze z uznaniem były przyjmowane przez uczestników z naszego grona oraz licznych gości. Doroczny bal sylwestrowy był jednym z bardziej prestiżowych organizowanych w Koszalinie, zawsze było bardzo dużo chętnych, nawet z zewnątrz, do spędzenia tego wieczoru w naszym gronie.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się cykliczne spotkania w gronie osób pracujących w poszczególnych komórkach organizacyjnych. Stałymi pozycjami w kalendarzu imprez były rodzinne spotkania organizowane w nadmorskich obiektach Szkoły. Ze szczególną troską organizowane były też różne imprezy związane z wypoczynkiem i zabawą naszych najmłodszych.

Wspierane były różne inicjatywy w zakresie organizowania i prowadzenia działalności w grupach zainteresowań skupiających niekiedy liczne grono pasjonatów. Bardzo aktywni zawsze byli filateliści i wędkarze z kół przy Ośrodku, wielu było myśliwych i działkowców, liczną grupę stanowili uprawiający i organizatorzy sportu, byli także plastycy oraz zajmujący się motoryzacją.

Tworzenie warunków do szkolenia i podejmowanie zadań przygotowania funkcjonariuszy do służby przez Centralny Ośrodek Szkolenia SG możliwe było dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu oraz wyzwolonej pasji całego stanu osobowego. Pomimo, że nie był to łatwy czas głównie ze względu na krótki okres funkcjonowania Straży Granicznej i potrzeby działania w wielu obszarach, to udało się stworzyć trwałe filary pod szkolnictwo tej formacji.

Z satysfakcją należy podkreślić, iż to co uczyniono w pierwszym okresie tworzenia Ośrodka, tak wydatnie zostało rozwinięte przez następców tych, którzy zaczęli ten proces w początkowych latach funkcjonowania tej wspólniejszej Szkoły.